

POSTANOWIENIE

Dnia 29 października 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński (przewodniczący)

SSN Małgorzata Gierszon (sprawozdawca)

SSN Rafał Malarski

w sprawie skargi obrońcy oskarżonych: M. D. i M. O. na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron
w dniu 29 października 2014r.

p o s t a n o w i ł:

- 1. stwierdzić, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w sprawie ... 53/13 nastąpiła przewlekłość;**
- 2. przyznać M. D. i M. O. od Skarbu Państwa kwoty po 5 000 (pięć tysięcy) zł.;**
- 3. zwrócić obojgu oskarżonym uiszczone przez nich opłaty od skargi w kwocie po 100 (sto) zł.**

UZASADNIENIE

W dniu 3 lipca 2014 r. do Sądu Apelacyjnego wpłynęła skarga obrońcy oskarżonych w sprawie Sądu Okręgowego w Ł., sygn. akt ... 2/112 – M. D. i M. O. na przewlekłość postępowania.

Obrońca powołując się na przepis art. 2 ust. 1 w zw. z art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. 2004 Nr. 179, poz. 1843; zwaną dalej ustawą o skardze na przewlekłość) wniósł o:

stwierdzenie przewlekłości postępowania karnego zawisłego obecnie przed Sądem Apelacyjnym, Wydział Karny, sygn. akt ... 53/13, oraz o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonych M. D. i M. O. kwot po 20 000 zł. tytułem zadośćuczynienia.

Uzasadniając to żądanie obrońca podniósł, iż Sąd Apelacyjny w powyżej wskazanej sprawie wydał w dniu 21 maja 2013 r. wyrok uchylający zaskarżone przez obrońcę oskarżonych orzeczenie Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 30 stycznia 2013 r., sygn. akt ... 2/11, i skierował sprawę do ponownego rozpoznania przez ten Sąd. Od tego czasu Sąd Apelacyjny nie sporządził uzasadnienia wydanego w dniu 21 maja 2013 r. wyroku, pomimo że sprawa nie jest wielowątkowa, a materiał dowodowy na tyle obszerny, by to zaniechanie Sądu usprawiedliwiać. Tak długi okres pozostawania pod oskarżeniem M. D. i M. O. wpływa na ich życie zawodowe i osobiste, gdyż nie mogą oni w dalszej perspektywie zaplanować jakichkolwiek przedsięwzięć. Wysokość żądanego zadośćuczynienia obrońca uzasadnił treścią art. 12 ustawy o skardze na przewlekłość, a także opisanymi okolicznościami sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga jest zasadna.

Akt oskarżenia przeciwko M. D., M. O. oraz dwóm innym osobom wpłynął - wraz z 17 tomami zebranymi w toku śledztwa przeprowadzonego w tej sprawie - do Sądu Okręgowego w Ł. w dniu 31 grudnia 2010 r. Wszystkim oskarżonym zarzucono, w sumie, popełnienie sześciu przestępstw: dwa (które zarzucono M. D. i M. O.) z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 296 § 1 i 3 k.k. oraz cztery z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (jednolity tekst: Dz. U. z 2003 r., Nr 153, poz.1503) (które zarzucono tym oskarżonym i dwóm innym osobom). W dniu 7 lutego 2012 r. wydano zarządzenie o wyznaczeniu rozprawy głównej na dzień: 3, 5, 24, 26 i 31 lipca 2012 r. Rozprawa w tych dniach się odbyła, po czym rozpoznawano sprawę w dniach: 11 września, 29 października i 17 grudnia 2012 r. W dniu 18 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy wydał wyrok w którym uznał wszystkich oskarżonych za winnych zarzucanych im czynów, wymierzając im za nie: kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania, grzywnę, a także – wobec M. D. i M. O.

– zakaz zajmowania stanowisk we władzach spółek prawa handlowego. Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonych. Sprawa wpłynęła do Sądu Apelacyjnego w dniu 11 marca 2013 r. Rozprawa apelacyjna odbyła się w dniu 21 maja 2013 r. i w tym samym dniu Sąd Apelacyjny wydał wyrok mocą którego uchylił w całości to zaskarżone orzeczenie i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Ł. do ponownego rozpoznania.

W dniu 22 maja 2013 r. akta sprawy doręczono sędziemu referentowi w celu sporządzenia pisemnego uzasadnienia, wydanego dzień wcześniej, wyroku.

Sędzia sporządził uzasadnienie do dnia 26 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny zwrócił sprawę Sądowi Okręgowemu w Ł. w dniu 3 lipca 2014 r., a więc następnego dnia po tym, gdy do Sądu Apelacyjnego wpłynęła przedmiotowa skarga na przewlekłość postępowania. W dniu 4 sierpnia 2014 r. wyznaczono terminy rozprawy na dzień 17 i 24 września 2014 r., ale z powodu choroby M. O. rozprawa się nie odbyła i odroczone ją do dnia 12 listopada 2014 r.

Przedstawiona sekwencja zdarzeń zaistniałych w toku rozpoznania sprawy, której dotyczy rozpoznawana skarga pozwala stwierdzić jej zasadność.

Przed wykazaniem powodów takiej oceny zauważyć wypada, że skarga ta czyni zadość wszystkim formalnym wymogom wskazanym w przepisach art. 5 ust. 1 i 2 oraz art. 6 ust. 1 i 2, a także art. 17 ust. 1 i 2 ustawy o skardze na przewlekłość. Została ona bowiem wniesiona „w toku postępowania”, zawiera żądanie stwierdzenia przewlekłości postępowania w sprawie, której dotyczy, a także przytoczenie okoliczności uzasadniających to żądanie, jak też została opłacona. Zważywszy na to, że sprawa oskarżonych, na których to rzecz została wniesiona skarga, jest obecnie ponownie rozpoznawana przez Sąd Okręgowy w Ł., a wyrażone w skardze żądanie stwierdzenia przewlekłości dotyczy zakończonego już (choć nie prawomocnie) etapu postępowania, które toczyło się przed Sądem Apelacyjnym, zauważyć należy, iż ta sytuacja procesowa nie stoi na przeszkodzie uznania zasadności przedmiotowej skargi. W postępowaniu ze skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki ocenie pod kątem przewlekłości podlegają bowiem zarzuty skarżącego odnoszące się do przebiegu postępowania, od jego wszczęcia do prawomocnego zakończenia, niezależnie od tego, na jakim etapie tego

postępowania skarga została wniesiona (por. uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 28 marca 2013 r., III SPZP 1/13, OSNP 2013/23-24/292).

Przedstawione powyżej fakty obrazujące czas trwania postępowania, które toczyło się przed Sądem Apelacyjnym, pozwalają jednoznacznie stwierdzić zasadność przedmiotowej skargi, a tym samym uznać, że doszło wówczas do przewlekłości tej fazy dotychczasowego postępowania. W szczególności zaistniała ona w okresie, który nastąpił już po wydaniu wyroku przez ten Sąd i trwał od dnia w którym upłynął instrukcyjny 14-dniowy termin do sporządzenia przez sędziego referenta uzasadnienia wyroku, wskazany w art. 423 § 1 *in fine* w zw. z art. 458 k.p.k., tj. od dnia 7 czerwca 2013 r., do dnia jego faktycznego sporządzenia, tj. 26 kwietnia 2014 r., a następnie przedłużył się o dalszy (ponad 2-miesięczny) czas, poprzedzający faktyczne zwrócenie akt sprawy Sądowi Okręgowemu w Ł. Okres przewlekłości postępowania – wynikły z samego długotrwałego czasu sporządzania uzasadnienia wyroku sadu odwoławczego - trwał zatem ponad 11 miesięcy. Zważywszy bowiem na stwierdzone obiektywne okoliczności takie jak: brak przesłanek faktycznych do uznania niniejszej sprawy za tak dalece obszerną i skomplikowaną, by to samoistnie uzasadniało tą nadmierną zwłokę w sporządzeniu uzasadnienia wyroku, sam charakter wyroku, którego to uzasadnienie dotyczyło (także determinujący zakres koniecznej do wykonania przy tym pracy) i ostateczna obszerność tego dokumentu procesowego (19 stron), brak podstaw do usprawiedliwienia tej zwłoki innymi losowymi zaszłościami (przy stwierdzonym zaniechaniu wystąpienia przez sędziego referenta do prezesa sadu o przedłużenie terminu sporządzenia tego uzasadnienia – por. notatka z 24 października 2014 r. akta SN) – nie można tej opisanej zwłoki w rozpoznaniu sprawy przez Sad Apelacyjny uznać za usprawiedliwioną i – w konsekwencji – odmówić słuszności przedmiotowej skardze. W świetle powyższych stwierdzeń przewlekłość tego etapu postępowania jest bowiem oczywista. Uprawnienie strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki zostało tym samym naruszone w sposób szczególnie rażący, przede wszystkim ze względu na wspomniany charakter tej sprawy, jak i brak przesłanek do uznania, iż sporządzenie uzasadnienia wyroku sadu odwoławczego wymagało aż tak dużego nakładu pracy, by mogło to tę zwłokę (przynajmniej częściowo) usprawiedliwiać.

Uznanie zasadności przedmiotowej skargi i zamieszczenie w niej przez skarżącego żądania przyznania od Skarbu Państwa sumy pieniężnej w wysokości po 20 000 zł. na rzecz każdego z oskarżonych, implikowało konieczność wydania przez Sąd Najwyższy rozstrzygnięcia w tym przedmiocie, stosownie do treści art. 12 ust. 4 ustawy o skardze na przewlekłość.

Czyniąc to, na wstępie zauważyć należy, iż w przywołanym przepisie ustawodawca określił granice limitujące wielkość przyznawanej, w następstwie uwzględnienia skargi na przewlekłość, kwoty. Już sama treść tej regulacji pozwala odrzucić, wyrażony w rozpoznawanej skardze, pogląd o tym, iż „w każdym przypadku stwierdzenia przewlekłości postępowania należy zasądzić 20 000 zł”, a „tylko w przypadkach szczególnie uzasadnionych sumę niższą”. Stosownie bowiem do treści tegoż art. 12 ust. 4 ustawy o skardze na przewlekłość, dolna granica możliwej do zasądzenia kwoty to 2 000 zł., przy czym rekompensata ta nie może przekroczyć 20 000 zł. W razie stwierdzenia przewlekłości postępowania obowiązkiem sądu jest zasądzenie kwoty w wysokości respektującej te ustawowe granice. Określając natomiast wysokość odpowiedniej – dla konkretnego uprawnionego – kwoty sąd ma obowiązek uwzględnienia przy tym ujawnionych, w toku postępowania w przedmiocie skargi na przewlekłość, a mających znaczenie dla jej wymiaru, okoliczności. W szczególności powinien wziąć pod uwagę sam rodzaj dolegliwości spowodowanej dla strony opieszałością postępowania, czas trwania tej przewlekłości, jej przyczyny, charakter postępowania w którym stwierdzono przewlekłość, a także wpływ strony na zaistnienie tej przewlekłości. Dopiero kompleksowa ocena wszystkich tych (niejednorodnych wszak w każdym postępowaniu) czynników pozwala prawidłowo określić zakres kwotowy przyznanej sumy pieniężnej. Obejmuje ona wszak niewymierne (ale i różne) straty moralne oraz (też konkretnie – w różnych postępowaniach – odmienne) faktyczne dolegliwości związane z przeciągającym się, bez racjonalnego usprawiedliwiającego powodu, postępowaniem sądowym.

Kierując się tymi kryteriami Sąd Najwyższy uznał, że odpowiednią sumą pieniężną należną obojgu oskarżonym będą kwoty po 5 000 zł. Stanowią one bowiem odpowiednią rekompensatę za naruszenie ich prawa do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Ich wysokość

warunkowały: stwierdzony czas trwania przewlekłości w sprawie, jej – całkowicie niezależne od samych oskarżonych - przyczyny, karny charakter toczącego się przeciwko nim postępowania i jego przedmiot, niestosowanie wobec nich w jego toku środków zapobiegawczych i - opisany w skardze - rodzaj odczuwanych przez oskarżonych dolegliwości (w wymiarze osobistym i zawodowym) związanych z nieukończeniem tegoż postępowania. Tym samym za wygórowane należało uznać żądanie skarżącego dotyczące przyznania oskarżonym - tym tytułem - kwoty po 20 000 zł. tj. maksymalnej jaką przewiduje ustawa. Tym bardziej w sytuacji w której nie przedstawił on w skardze tego rodzaju okoliczności, które by taką decyzję uzasadniały.

O zwrocie uiszczonych opłat orzeczono na podstawie art. 17 ust. 3 ustawy o skardze na przewlekłość.

Z tych wszystkich względów postanowiono, jak wyżej.